

Targi i narada już za nami - Komunikaty

Nadesłany przez:

Przesłany: : 7.11.2006, 23:30:00

Przy okazji właśnie zakończonych targów BOATSHOW, w sobotę w Łodzi odbyła się narada Pilotów Chorągwi, w czasie której udało się poruszyć kilka istotnych tematów. Spotkanie było otwarte - wzięli w nim również udział harcerze-wodniacy z całej Polski, którzy zdecydowali się pojawić w Łodzi w tym czasie.

Pilot Chorągwi Łódzkiej ZHP phm. Wiktor Wróblewski przywitał pierwszych gości już we wczesnych godzinach przedpołudniowych. Jedni mieli już za sobą wizytę w halach targowych, inni dopiero się tam wybierali. Czas do godziny 13:00 wypełniły bezpośrednie rozmowy harcerzy z różnych drużyn. Druh Wiktor moderował wymianę pomysłów związanych z działalnością i wspieraniem środowisk wodniackich. Doszło nawet do próby wspólnego planowania przyszłorocznego HAL.

Po 13:00 rozpoczęła się narada Pilotów. Początkowo dyskusję zdominowała organizacja śródrocznych imprez wodniackich (zawody pływackie, żeglarstwo bojerowe, czy spartakiady żeglarskie) - tu przedstawiono oferty poszczególnych ośrodków regionalnych i ich baz, które niebawem powinny zaistnieć również w sieci. Później wymieniono się uwagami związanymi z wodniackim punktem programowym na Zlocie w Kielcach (sprawa jego organizacji nadal jest otwarta) oraz zakresem zainteresowania programem Junga&Kadet. Wreszcie pojawiły się niespodzianki...

Pierwszą z nich była informacja hm. Macieja Grzemskiego nowego KWŻ-ta HOMu Puck o planach stałego rozszerzenia oferty rejsów morskich o akwen ze skokiem pływu powyżej 1,5 metra. Armator uznał, że przy obowiązującym w Polsce systemie stopni żeglarskich uzyskanie wyższych uprawnień jest nadal dość absorbujące i kosztowne, dlatego warto pełniej wykorzystać posiadane jednostki morskie. Jeśli pomysł zostanie wprowadzony w życie, będzie możliwe zdobywanie praktyki na "pływach" na jachtach o długości pomiarowej ponad 12 metrów za stosunkowo przystępną cenę. Projekt dotyczy s/y ALF (jacht typu J-80), a w razie potrzeby również innej jednostki (być może będzie to s/y WODNIK).

Kolejne informacje przedstawił dyrektor CWM i Zespołu Armatorskiego ZAWISZA CZARNY, dh Stanisław Teichert. Na początku przypomniał, że w związku ze zmianą przepisów od przyszłego sezonu osoby wchodzące w skład "stałej załogi" [przyp. red.: osoby wymienione w karcie bezpieczeństwa] większych jednostek (czyli np. ZAWISZY CZARNEGO) będą musiały posiadać certyfikat ukończenia tzw. marynarskich kursów podstawowych (ITR, p-poż., medyczny i odpowiedzialności wspólnej).

W dalszej części został przedstawiony grafik rejsów ZAWISZY CZARNEGO na rok 2007. Niektóre z terminów były uzgadniane niedługo wcześniej na targach; całość ma zostać opublikowana na stronie zawiszaczarny.pl w najbliższych dniach. Zostały też przedstawione plany wykorzystania pozostałych jachtów morskich CWM w przyszłym sezonie.

- s/y MAS (drewniany Opal I) i s/y ALDIS (drewniana Vega) są podobno wyposażone w silniki, wymagają jednak sporego nakładu pracy na ich przygotowanie do pływania. CWM liczy, że w Polsce znajdą się środowiska zainteresowane opieką nad tymi jednostkami w zamian za korzystne warunki czarteru. Współpraca i jej warunki mają być spisane w formie umowy. Na czas prowadzenia prac konserwacyjnych CWM zapewni nocleg; wyżywienie podczas pobytu w Gdyni pozostaje w gestii samych zainteresowanych. Według szacunków Aldis wymaga około miesiąca pracy grupy 8-10 osób... Mas nieco więcej.
- prawie gotowy do sezonu jest s/y POLSKI LEN (drewniany Opal IV). Większość napraw wykonano w tym roku, motor jest sprawny... pozostaje wymienić cztery nieco nadwątlone wręgi i jacht idzie na wodę...

- ...s/y ZJAWA IV nadal stoi w stoczni... i tu jest problem, bo mimo, że wiadomo, co naprawić (część prac wykonano), to remont się przedłuża. Sytuację opóźniają pewne kwestie finansowe, które CWM próbuje rozstrzygnąć (procedura nie jest krótka). Nadal jednak jacht ma szansę wypłynąć w morze w przyszłym sezonie.
- przewiduje się, że mniejsze jachty (m.in. BATALIONY) będą pływać w przyszłym sezonie.

Na koniec, w odpowiedzi na pytania "z sali" doszło do rozważań na temat wykorzystania CWM do celów szkoleniowych. Dyrektor Stanisław Teichert potwierdził, że w planach jest przywrócenie szkoleń w CWM, ale na razie nie ma jeszcze zespołu szkolącego (po zmianach kadrowych struktura CWM dopiero zaczyna być odbudowywana)...

Podsumowując:

Spotkanie pozwoliło określić plan imprez wodniackich na najbliższe miesiące. Wyjaśniło obecną sytuację CWM (kwestie powrotu szkoleń do ośrodka, stanu jego floty, jak i planów Zespołu Armatorskiego ZAWISZY CZARNEGO). Dało także obraz możliwości szerszego wykorzystania harcerskiej floty morskiej w nadchodzącym czasie. Niektórzy z uczestników narady zaczęli poważnie rozważać wspólną organizację rejsów morskich w celu obniżenia kosztów i umożliwienia wymiany kadry między chorągwiami. W najbliższych miesiącach przekonamy się, które z tych planów uda się zrealizować.